

ARKADIUSZ BAGŁAJEWSKI

ur. 1962; Międzyrzec Podlaski



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | Lublin, PRL, UMCS, filologia polska, studia, wygląd Lublina |

Lublin zrobił na mnie niedobre wrażenie

To jest może paradoks, ale przyjechałem do Lublina z małego miasta z pewną mitologią, z genetycznym (mówię tak sobie pół żartem, pół serio) wyposażeniem dziecka, którego przodkowie od pokoleń mieszkali jednak w dużym mieście. W latach osiemdziesiątym nie mogłem się odnaleźć w Lublinie. I moje czasy studenckie okazały się dobre w sensie kapitału –jak to się dzisiaj mówi –na przyszłość. Natomiast w dużym stopniu to było jednak obok miasta. I tak to dzisiaj odbieram.

Lublin zrobił na mnie niedobre wrażenie. Przede wszystkim był miejscem z wyłączonym starym miastem, na które strach się było zapuszczać. Właściwie mało się o tym pamięta. Oglądając czasami filmy peerelowskie z tych czasów, obserwuję to, co gdzieś tam mi się wbiło, ale też to, o czym starałem się zapomnieć –jak wielu chyba ludzi z tego pokolenia. To były bardzo ciemne miasta. Istniały jakieś restrykcje związane ze stopniami zasilania, z nieoświetleniem. Neony, które na przykład pamiętałem z lat siedemdziesiątych, z dzieciństwa, były powygaszane. Od listopada do marca duże miasta sprawiały wrażenie bardzo przygnębiające. Pomijając te wszystkie dookolne sytuacje. Było jeszcze coś takiego, że miasta zaczęły się sypać. Zarówno takie jak Lublin, jak i te poniemieckie.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2013-06-25 |
| Rozmawiał/a | Marek Nawratowicz |
| Redakcja | Maria Buczkowska |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |